1

Wspomnienia
z roku
1864.

K. Grabowski.

Wstęp.

N° I. Kraków dnia 1. Stycznia. Z dniem dzisiejszym rozpoczy-
namy rok nowy oby Bóg dał by był pomyślniejszym od
swego poprzednika, który do wielu familij polskich przy-
niosł smutek i żałobę, a ogólne położenie Polski jeżeli nie
pogorszyło to pewnie nie polepszyło się w niem. Oby Bóg
dał, aby koniec tego rozpoczynającego się roku, zastał nas
wolnych od obcego ucisku i aby jego następca był pierw-
szym rokiem istnienia odrodzonej Ojczyzny naszej.—

N° II Kraków dnia 15 Stycznia. Dzisiaj rok mija jak odbył się
w Warszawie pobór ów nieszczęsny, który wywołał powstanie
a w dniu 22 II będzie rok jak Komitet Centralny powołał
Naród do powstania; czas więc uczynić pogląd na stan
obecny powstania, ~~[illegible]~~.—

Powstanie przetrwało rok o czem nikt nie myślał, jedni
sądzili że w krótce upadnie drudzy że obce mocarstwa przy-
będą w pomoc i że w przeciągu roku przywróconą mieć będzie-
my Ojczyznę.— Nadzieja obu obozy zawiodła. Powstanie
mimo ~~okr~~okropności dokonywanych przez Moskali, mimo
aresztowań przez Austryą i Prusy dokonywanych mimo
zaboru broni i amunicyi wojennych na granicy przez te mo-
carstwa mimo straty tylu ludzi zdatnych, mimo śmierci
Czachowskiego, Padlewskiego, Lelewela Narbutta ~~itd~~, mimo
stracenia Chmielinskiego Mackiewicza itd i istnieje
i istnieć będzie na przekór woli Cara.
Obce mocarstwa, narody i rządy zanadto są egoistami
aby wspierały naród chcący się wyswobodzić, gdyż z jego
wyswobodzenia nie będą mieli namacalnej korzyści.
Okazują więc sympatyą ~~na~~ dla sprawy polskiej bo tego
dowodzą meetyngi odbyte w Anglii i Ameryce, mowy w

powiedziane w senacie francuskim i w zgromadzeniach
reprezentacyjnych innych krajów lecz według mego mnie„
mania czynnej pomocy między obce mocarstwa żadnem nie
dadzą.–
Z największemi wysileniami powstanie przetrwało rok i
istnieje mimo zimy. W każdym województwie działa kilka oddziałów N.ro IV
a Rząd Narodowy wydał w końcu Grudnia rozporządzenie że
wszystkie zostaną podzielone na cztery części nad każdą dowo„
dzić będzie jeden dowódca i tak jedną jen. Szmit, drugą jen. Bo„
sak trzecią pułkownik Skała a dowódzca czwartego oddziału
nie jest jeszcze mianowany. Część jednak ta będzie rozpadać na
dwie mniejsze. Biorąc jednak w całości rzecz powstanie fizycz„
nie według mego zdania teraz stoi bardzo źle bo niekoniecznie
należy wierzyć doniesieniom dzienników. Bitwy teraz rzadko
kiedy bywają staczane z powodu że i Moskale z powodu
zimy zawiesili po części kroki nieprzyjacielskie gotując się
aby powstanie zaraz z początkiem zimy do szczętu zgnieść!
Tak więc powstanie pod względem fizycznym prawie upada.
Należy mi się teraz zastanowić nad stanem moralnem
powstania. I ta strona bardzo upadła. Wielu znacznych
członków Moskale połapali i popowieszali wielu także
po za granicą Królestwa czynnych Austrya i Prusy zaa„
resztowały i po więzieniach trzymają. Rzeczą jest prawie
wiadomą że ci co pierwotnie Rząd Narodowy a właściwie
Komitet Centralny składali wszyscy już albo zginęli na
polu walki albo też przez Moskali zamordowanemi zostali.
Rząd Kraju zostaje więc teraz w innych rękach, a według
niektórych mniej może godnych tego zaszczytu. Wielu z człon„
ków Organizacyi Narodowej widząc że Rząd Narodowy nie
zawsze taktownie sobie postępuje usunęło się od obowiązków.
Tyle powiedzieć mi wypadło o rządzących a teraz nieco
o rządzonych.–
Jeżeli usposobienie rządzących się zmieniło to i usposobienie rzą„
dzonych najpierw osłabli oni nieco na duchu, widząc że tak wielkie
wysilenia bez skutku pozostają, a po drugie widząc jak Moskale
okrutnie sobie postępują a obce mocarstwa nie przychodzą
w pomoc poczęli po części usuwać się od tego, widząc także
że i powstanie coraz bardziej upada. Tyle tylko korzystnego
da się w tym względzie powiedzieć że w wielu okolicach
chłopi występują przyjaźniej dla powstania jak gdzieindziej
dawniej, mało jednak zdaje przyłączają się do oddziałów.

№ IV. Rząd narodowy wydał następny dekret:
„Władze narodowe donoszą, że pomimo udzielonej przez Rząd
„Narodowy jeszcze w przeszłym miesiącu dymisji jenerałowi L. Mie-
„rosławskiemu jako głównemu organizatorowi itd. i zwinięcia całej
„tej instytucji jako niepraktycznej, a zatem nie potrzebnej, zjawia-
„ją się dotąd osoby działające w imieniu jenerała Mierosławskiego
„jako głównego organizatora itd. Rząd Narodowy ogłasza i do
„wiadomości publicznej podaje:
„Iż obecnie jen. Mierosławski po udzielonej mu wspomnionej
„dymisji żadnego charakteru urzędowego nie posiada i że zatem oso-
„by występujące jakoby w imieniu głównego organizatora itd. nie
„tylko nie mają i mieć również nie mogą żadnego charakteru urzę-
„dowego ale powinny być uważane przez wszystkie władze naro-
„dowe cywilne i wojskowe tak w kraju jak i po za granicą onego
„za ludzi złej woli, oszustów i szpiegów, z którymi postępować na-
„leży według całej surowości prawa.”

VI. Na początku Stycznia policya aresztowała w Paryżu czterech
Włochów, który jak się z śledztwa pokazało mieli zamiar za-
bić Cesarza Napoleona, a który jak się zdaje zostawali w związku
z Mazzinim, sławnym rewolucyonistą włoskim mimo że
tenże to zaprzecza twierdząc że wprawdzie jednego z nich zna
jednak z nim nie korrespondował. Gazety francuskie tak opi-
sują ten wypadek według okoliczności które śledztwo wykazało.
Ci czterej którzy zowią się Greco zdający się być naczelnikiem a
który w chwili aresztowania próbował użyć siły lecz widząc
że została sprawa trudna wyznał natychmiast swą winę. Impe-
ratori, Trabucco i Scaglio tak zwany Marpholi.
W ich posiadaniu znaleziono 8 bomb, każda o 16 kominkach, 4 re-
wolwery każdy o 6 strzałach 4 sztylety, proch lonty itd.
Greco miał następne okoliczności wyjawić:
W wrześniu czy październiku on i jego towarzysze wezwani zostali
przez Mazziniego, z którym od niejakiego czasu w korresponden-
cyi zostawali do Lugano. Tam Mazzini polecił im zabić cesarza
i dał im wyżej wspomnianą broń. Prócz tego dał Grecowi koło
4000 franków i powiedział mu że udaje się do Londynu, zosta-
wił im adres obiecując więcej pieniędzy nadesłać. Adres ten
przy nich (swoich) znaleziono. Mazzini dał także Grecowi instrukcyę
alfabet tajnej korrespondencyi i kartkę z kilku symbolicznemi
wyrazami która miała mu być w wilią zamachu przesłaną.
Mazzini dał im prócz tego swoje 2 fotografie ofiarując
jedną Grecowi drugą Imperatori. Wszystko to znaleziono zaszyte w

u dołu nogawicy w spodniach Greca.
U Greco znaleziono także, o ile się zdaje, list do Mazziniego adre-
ssowany, w którym Imperatori prosi, aby by mógł do liczby wykonaw-
ców zamachu na Cesarza należeć. Greco powiada że list ten otrzy-
mał w Lugano od Mazziniego.
Ci 4ej spiskowi przybyli do Paryża 25/12 r. z. przebywszy granicę szwajcar-
ską opatrzeni w paszporta władz szwajcarskich. Każden z nich miał
2 bomby nienabite. Zeznają że często zmieniali mieszkanie, że miesz-
kali po dwóch w oddzielnych domach i że w dzień się schodzili by środki
wykonać i zapewnić wykonanie zamachu. —
Zbadali oni wejście do Opery, i do innych teatrów, wejścia do Tuileryjów
i niektóre miejsca w lasku bulońskim, rzucawszy bomby mieli tam-
miaż uderzyć, uzbrojeni w rewolwery i sztylety na Cesarza i jego orszak.
Końce sztyletów okazują ślady jakiejś materyi a Greco powiada iż są
zatrute. Nie przestawali oni korespondować z Mazzinim w Londy-
nie będącym zamierzyli w dniach aresztowania swego zamiar wy-
konać w tym celu w ostatnią sobotę nabili bomby, ale z powodu
że bardzo hulali 4000 fr. danych przez Mazziniego nie wystarczyło
i dla tego pisali w ostatnim tygodniu do Mazziniego; ale nie ode-
brali jeszcze odpowiedzi. Już po ich aresztowaniu nadeszła pózniej
pod adresą Greca paczka z 500 fr.
Ze wszystkich tych tylko podobno Saglio zaledwie 22 lat liczący okazy-
wał skruchę. Imperatori i Trabucco są dwaj garybaldczycy i posiadają
medale marsalskie. Trabucco był pod innym nazwiskiem w Lon-
dynie skazanym za kradzież a we Francyi za oszustwo. —

VI

Rząd rosyjski na początku roku tego wymuszał od lud-
ności Warszawy i w ogóle całej Polski podanie wiernopod-
dańczych adresów. W rzeczy samej udało mu się zebrać pod-
pisy na adresy przez urzędników sporządzone których treść
z góry nakazaną była. Na próbę załączam tutaj adres treść
z Augustowskiego. Na co się takie adresa przydadzą kiedy
cała Europa przekonaną będzie że są wymuszone? Zna-
leźli się jednak ludzie który dobrowolnie adresa od siebie
samych Carowi podali a takim jest ks. Biskup Lubin-
ski a podobno i ks. Gołian gotuje adres niby od duchowień-
stwa warszawskiego. Duchowieństwo warszawskie jest
wątpię aby podało adres ten szczere, gdyż już nieraz
dało dowody patryotyzmu. Już i w tym roku gdy Rząd
rosyjski udał się doń o zniesienie żałoby, żądanie to
odrzuciło zostawiając decyzyę ks. Arcybiskupowi Felin-
skiemu wywiezionemu do Jarosławia, ten zaś mimo

„N. P
jem w
N. Pani
sta szu
miast,
pełnion
dawny
uprawn
(bo ot
skim
Krams
Obecn
szą gu
które
pełneg
działan
steczk
ty i d
go my
stowsk
nie i
lenie
gdyż
żnej
okrad

Listy
gając
wypadk
tężony
skim.
wadzili
kazy
do Pol
moskie
com z
jak w
nych
puszcze
drogą,
sać c
czyta
Zaiste
dla M

Ad VI.

„N. Panie i najłaskawszy Ojcze! Zaraz po Twojem wstąpieniu na tron, doznaliśmy od Ciebie N. Panie, wiele łask i dobrodziejstw (świadczy o tem sta szubienic postawionych na rynkach wszystkich miast, tysiące mogił, gruzy i popioły wiosek, przepełnione braćmi naszymi więzienia), a które w niedawnym czasie uzupełnione zostały przez równouprawnienie nas z innemi klasami społeczeństwa (bo oto wraz z prałatem katolickim Białobrzeskim porwano na Sybir i rabina starozakonnego Kramsticka, przez równouprawnienie moskiewskie). Obecne nieporządki i zawichrzenia dotknęły i naszą gubernię wielkiemi klęskami materyalnemi, które przedłużając się doprowadziłyby nas do zupełnego upadku, a od którego tylko energiczne działanie Twego wojska (które zrabowało miasteczka, popaliło wsie, mordowało starców, kobiety i dzieci), zdołało nas uchronić; — w dowód czego my mieszkańcy starozakonni gubernii Augustowskiej zanosimy do stóp tronu Twego N. Panie i Ojcze nasz, najpoddanniejszą prośbę o wcielenie naszej gubernii do cesarstwa rosyjskiego, gdyż chcemy być dziećmi jednej wielkiej i potężnej Rosyi, (abyśmy zawsze uciskani, rabowani, okradani i mordowani byli.)“

Ad X 2

Listy odebrane przez nas z Warszawy a sięgające do 17go t. m., donoszą o bezprawiach i wypadkach świadczących o ciągle trwającym natężonym do najwyższego stopnia ucisku moskiewskim. Prócz uwięzień i publicznych mordów wprowadzili teraz Moskale na porządek dzienny, zakazy coraz to szaleńsze. Np. zakazali sprowadzać do Polski grubych koszul i kaftaników; policya moskiewska w Warszawie pozabierała kupcom z przed sklepów szyldy, na których były, jak w całym świecie, napisy białe na czarnych tablicach lub czarne na białych, w przypuszczeniu, że to demonstracya żałobna. Idąc tą drogą, policya moskiewska zakaże wkrótce pisać czarnym atramentem na białym papierze i czytać książki drukowane czarno na białem! Zaiste pisać i czytać — to niebezpieczna dla Moskwy demonstracya.

Ad XII

— Pisaliśmy już, iż Berg zamierzając nowy akt ucisku w Kongresówce nakazał oberpolicmajstrowi Lewszynowi, który wykonywując prześladowania, bezprawia i katowania zarazem urzędowo im zaprzecza, a obok tego jest prawodawcą moskiewskim w Warszawie, wydać ukaz nakazujący wszystkim właścicielom ziemskim, dzierżawcom, rządzcom dóbr i ich rodzinom wyjechać z Warszawy i internujący ich następnie w miejscach zamieszkania. Cel tego prześladowczego w sobie już samym ukazu wskazaliśmy wczoraj a dzisiaj podajemy go tylko w dosłownem brzmieniu:

„Warszawski ober-policmajster.— Z rozkazu władzy wyższéj podaje do publicznéj wiadomości, że obywatele, właściciele ziemscy, dzierżawcy i rządzcy dóbr, jak równie i familie ich, obecnie w Warszawie mieszkający, obowiązani są w przeciągu dni siedmiu od daty poniżéj wyrażonéj wyjechać na mieszkanie do miast tych powiatów, w których zapisani są do ksiąg ludności, lub też jeżeli zechcą do swoich posiadłości.

„Wyżéj wspomnionym obywatelom zabrania się wyjeżdżać z powiatów bez dozwolenia miejscowych naczelników wojennych, którzy pod osobistą odpowiedzialnością dozwalać będą wydalenia się tylko osobom, zasługującym na zaufanie i to dla przyczyn zupełnie usprawiedliwionych.

„Ci którzy nie wyjadą w terminie oznaczonym ulegną karze pieniężnéj: w ciągu pierwszych trzech dni po upływie terminu, po 10 rubli dziennie, a za czwarty i następne dnie po rsr. 25 od osoby.— Warszawa dnia 4 (16) grudnia 1863 r.

(podp.) Jenerał-major *Lewszyn*."

Ad XI

Patrie umieszcza proklamacyę kapitana Magnan „do marynarzy polskich morza Baltyckiego i Czarnego" i dodaje: „Donieśliśmy już, iż kapitan Magnan został miannownny przez Rząd Narodowy komendantem i organizatorem sił morskich polskich, podajemy teraz proklamacyę którą wydał." Kapitan Magnan przysłany był po wojnie wschodniej dla zbadania Dunaju i urządzenia kompanii francuskiej żeglugi na dolnym Dunaju.

49 x 3. 5

Morning Post z 15go zamieszcza spis osób straconych w Polsce przez Moskali od początku powstania do końca 1863 r., wraz z datą i rodzajem ich śmierci i miejscem stracenia. Nie są tu objęte osoby zamordowane w czasie napadów na dwory, lub podczas rzezi miasteczek i wsi, lecz te tylko, które za wyrokami sądów wojennych moskiewskich poniosły śmierć. Liczba ich wynosi 204 w ciągu 11 miesięcy, a brak jeszcze kilka, o których sprawozdawca do *M. Post* nie miał dotąd wiadomości układając tę listę. Podamy ją później po sprawdzeniu, lubo na pierwszy rzut oka nie znajdujemy w niej prawie żadnych omyłek w nazwiskach, co tak zwykłem jest w obcych dziennikach z nazwiskami polskiemi.

że inni biskupi w swych dyecezyach takowe znieśli w pię-
knie napisanym liście który Chwila umieściła takowe
utrzymać polecił.
W pierwszej połowie Lutego ku końcu karnawału Rząd
rosyjski tak w Warszawie, jak i na prowincyi polecił
urządzić bale. W Warszawie było takich bali dwa u
jen. Berga i u Witkowskiego. Na balach tych byli z
zaproszonych tylko ci, którzy musieli t.j. urzędnicy i Rosy-
anie kobiet zaś bardzo mało. Po co ta komedya?

VII W dniu 6tym Lutego w nocy Policya odkryła dwóch trupów
jednego na ulicy Jagiellońskiej drugiego za Kapucy-
nami zasztyletowanych. Pokazało się potem że byli to
szpiedzy jeden Chojnacki, drugi Rogalski. Tak powiadają
podobno i trzeciego jakiegoś zabitego znaleziono na Woli.—

VIII W początku Lutego wybuchła wojna między Austryą
i Prusami z jednej strony a Danią z drugiej strony o
Szlezwik i Holsztyn. Austryakom i Prusakom do dziś
(13/2) dość się szczęściło choć ponieśli dość wielkie straty
gdyż w rannych i zabitych Austryacy stracili półtora
tysiąca ludzi. Pułkownik Benedek i ks. Wilhelm Würtem-
bergski (z wojska austryackiego) są ranni. Zdaje się że
już dość!! szlachetnej krwi niemieckiej się polało i że nie-
długo pokój nastąpi.— Mimo to nie omieszkam o wypad-
ku napisać.—

IX Tak w Ciele prawodawczym w Paryżu jak i w
parlamencie angielskim ozwały się w ostatnich
czasach gorące mowy za Polską. W Anglii odbyło się
w przeciągu stycznia parę meetingów na rzecz Polski.—

X Załączam tu akta następne jako świadectwa ucisku
moskiewskiego
1) Rozporządzenie Policmajstra aby obywatele [illegible] Warsza-
wę opuścili.
2) Zakaz szyldów białemi literami na czerwonym tle.
3) Wyjątek z Morning Post o spisie zamordowanych.

XI Aby dowieść jak wysoko powstanie stoi załączam tutaj
wyjątek z la Patrie z listopada 1863.—

XII W Sądzie Krajowym w Krakowie odbywały się w dniach 11,
12 i 13 lutego publiczne rozprawy przeciw redakcyi „Czasu"
o kilka processów. Oskarżonemi są p. Rother rządca drukarni

p. Kłobukowski redaktor Czasu i p. Chrzanowski Szukiewicz
Sawczyński członkowie redakcyi i p. Dr. Kański adwokat
krajowy. Prezydującym był p. Aret Sędziami Felix Dobrzański
Jaworski Przełożkółsta Łuszczyński Zastępca c. k. prokuratoryi
Krzynicki Obrońcą Dr. Machalski.
Pierwszą z porządku sprawą była p. Kłobukowskiego o arty„
kuł wstępny w Nr. 74 Czasu z dnia 29/3 1861 r. napisany przez
kandydata na posła.
Drugą sprawą była także sprawa p. Kłobukowskiego o zai„
mieszczenie w Nr. 238 z 8 października 1861 r. korespondencyi
ze Lwowa w której opisane jest jakoby p. Kunerth dyrektor
szkoły realnej podczas gdy uczniowie „Boże coś Polskę"
śpiewali takowych komisarzowi aresztować kazał
W trzeciej sprawie oskarżonemi byli p. Kłobukowski i p. Alex
Szukiewicz o artykuł wstępny w Nrze 30 Czasu 1862 z 6/2 które„
go treść była o stanie finansów austryackich.—
W czwartej sprawie oskarżonym był prócz p. Kłobuko„
wskiego p. Zygmunt Sawczyński. Chodziło o artykuł wstępny
w 260 Nr. Czasu 1862 r. XII oznaczony traktujący o szkołach
w Galicyi.
W piątej sprawie oskarżonemi byli p. Kłobukowski i p. Chrzanow„
ski. Chodziło o wydrukowanie odezw Kom. Centralnego w 27 Nrze
1863 r. i o artykuł wstępny w Nrze 25 1863 r. napisany przez
p. Chrzanowskiego.
Przedmiotem ~~ostatniej~~ sprawy szóstej i siódmej było to naruszenie spo„
kojności publicznej o które oskarżonym został p. Chrzanowski
którego także miał się dopuścić przez pośredni udział w pow„
staniu i usilne popieranie celów tegoż.
W ostatniej ósmej sprawie chodziło o zamieszczoną w Nrze
284 z r. 1862 korespondencyą z Krakowa znakiem (Kor) opatrzoną
zawierającą zaś dwie prośby Izby adwokackiej do ministeryum
Obwinionemi są p. Dr. Kański jako b. Prezes Izby adwokackiej
i p. Kłobukowski.—
Potem nastąpił wniosek Prokuratora który brzmiał.
aby p. Kłobukowskiego skazać na 10 miesięcy więzienia
i 60 złr grzywny p. Chrzanowskiego skazać na 8 miesięcy
więzienia a p. Kańskiego na 6 miesięcy aresztu p. Szukiewicza na
5 miesięcy więzienia zaś p. Sawczyńskiego na 2 miesiące
aresztu. Wydawnictwo Czasu skazać na utratę z kaucyi
2000 złr a zarazem aby odpowiednie Nra Czasu były znisz„
czone
Wyrok ogłoszono dopiero 16-tego który brzmiał że procesa
drukowe Czasu są przedawnione a ~~to~~ do ~~ostatniego~~ sprawy

p. Chmarowskiego tenże dla braku dowodów uwolnionym został. Prokurator założył rekurs przeciw temu wyrokowi.

XIII Z dniem 16tym lutego zaczął w Krakowie wychodzić nowy dziennik polityczny pod napisem Wiek. Którego odpowiedzialnym redaktorem jest Wasilewski. Tak więc Kraków ma 3 pisma polityczne Czas, Wiek i Kronika (która od czasu jak Wiek będzie wychodzić zamieniła się na pismo tygodniowe.) Jednak tak zmieniona nie długo wychodziła gdyż około 20 lutego Sąd krajowy wyższy zawiesił i to pismo na 3 miesiące skazawszy redaktora (Podwidaja) na 4 miesiące więzienia.—

XIV W dniu 18/2 ks. Adam Sapieha trzymany pod śledztwem od 8 miesięcy uszedł z więzienia we Lwowie podczas gdy go przeprowadzano od prezesa do więzienia napowrót.

XV Posiedzenia Rady Państwa w Wiedniu zostały zamknięte a zaraz potem aresztowano napowrót posła Rogawskiego o którym pisałem w roku zeszłym. Teraz będą zwołane na dzień 1/3 sejmy krajowe jednak sejm galicyjski nie będzie zwołany dla wyjątkowych stosunków w jakich się Galicya znajduje.—

XVI W Warszawie Moskale przedsiębiorą wielkie rewizye aresztowali oni niejakiego Ławcewicza przy którym i w jego mieszkaniu (według Dziennika Powszechnego urzędowego organu rosyjskiego) miano znaleść całe archiwum Rządu Narodowego. Aresztowano według tegoż dziennika Naczelnika Miasta jakiegoś Bogusławskiego. Robiono także rewizye w fabryce Ekerta a jak pisze D. Pow. znaleziono tam wiele broni i „10 machin piekielnych.” (!!!) Skutkiem tych (wzmiankowanych) odkryć liczba więzionych bardzo wzrosła tak iż Moskale kazali duchowieństwu ustąpić kościoła ~~św. Krzyża na więzie~~ Missyonarzy na więzienia. Rzecz jednak to nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Duchowieństwo będzie jednak musiało przemocy ustąpić.—

XVII Jenerał Rochebrun o którym p. w roku zeszłym został aż po dzień 27 Grudnia w służbie Rządu Narodowego. W dniu tym jednak w skutek jakichś nieporozumień nadesłanem mu zostało uwolnienie. Udał on się do Francyi i ztamtąd ogłosił w Dzienn. Narodowym piękny list rzucający światło na jego postępowanie, w którym powiada że i we Francyi będzie działał na „korzyść” Polski.—

X Podział wójsk Narodowych nakazany przez Rząd Naro"
dowy wymieniłem pod III pozostaje mi tylko dodać że jen.
Kruk dla poratowania zdrowia został uwolniony a do"
wództwo po nim objął pułkownik Sawa.
Zarazem muszę tu przytoczyć artykuł „Chwili" z 18/2 1864.
Siły pod dowództwem jen. Bosaka znacznie się wzmac"
niają i powiększają. Jak wiadomo dowodzi on teraz siłami pow"
stańczemi w województwach Krakowskim Sandomirskiem"
Kaliskiem, które według doniesień razem wzięte przybrały
nazwę Korpusu drugiego armii polskiej." Korpus ten po"
dzielony jest na dywizye krakowską, sandomirską i kaliską."
Każda z tych dywizyj jest znów podzielona na pułki piechoty a prócz
tego w skład każdej wchodzi pułk kawalerji. Dywizye krakowska
i sandomirska podzielone są na 4 pułki. — Każden pułk
podzielony jest na 4 bataliony, z których jeden rezerwowy, je"
den kossynierów, a następnie bataliony dzielą się na kompa"
nie. Pułk kawalerji podzielony jest na szwadrony do każ"
dego pułku piechoty przyłączone są dwa szwadrony kawa"
lerji z których jeden rezerwowy. Rezerwowe bataliony i szwa"
drony stale konsystują w terytoryum swych powiatów i ma"
ją właściwe sobie przeznaczenie. Dywizyą krakowską dowo"
dzi pułkownik Kurowski, kaliską Kopernicki naczelnik dy"
wizyi sandomierskiej nie jest mianowany. Pułkami dywizyi
krakowskiej dowodzą podpułkownicy Rembajło i Bogdan major
Rozenbach i pełniący obowiązki majora Denisiewicz. W dywizyi san"
domirskiej wymieniają tylko jednego dowódcę pułkownika Ru"
dowskiego. Dowódcą pułku kawalerji krakowskiej jest podpuł"
kownik Markowski. Oprócz tego przy każdej dywizyi jest szwa"
dron żandarmów. Nadmienić przy tej sposobności wypada
iż jeden z pułków dywizyi krakowskiej nosi nazwę pułku Chmie"
lińskiego dla uczczenia pamięci dzielnego dowódcy. Zdaje się
iż w ten sam sposób podzielonemi zostały i inne korpusy z któ"
rych składają się siły powstańcze. Co się zaś tyczy żołdu od 15/2
szeregowi pobierać mają jak nam donoszą 10 gr. dziennie
podoficerowie 20 gr. oficerowie począwszy od podporucznika do ka"
pitana 2 zł. wyżsi oficerowie 4 zł. jenerałowie 10 zł. XVIII

„Wiek" z dnia 24/2 donosi że pułkownik Kurowski został XIX
naczelnikiem sztabu jen. Bosaka a że dowództwo dywizyi
krakowskiej objął po nim pułkownik Topór (pseudonim)

„Chwila" z d. 27/2 donosi za „Presse" iż ks. Sapieha telegrafo" XX
wał z Jass do familii. (Patrz o nim XIV)

XXI Jak pod XV wspomniałem poseł Rogawski został aresztowa-
nem i do Lwowa odwiezionem. Powiadają że rząd miał zaś
miar aresztować także posła Zyblikiewicza Adw. Krajowego
ten jednak został przez kogoś przestrzeżonym i z Wiednia
zaraz po przyjęciu przez Cesarza Członków Rady Państwa
w podróż do Niemiec wyjechał.

XXII Dnia 25/2 odbył się proces przeciw p. Mastowskiemu Redak-
torowi „Chwili" o zamieszczenie w No 4 z 1864 r. odezwy Wydziału
Wojny w Rządzie Narodowym i o pochwalanie powstania
w przeglądzie politycznym tegoż Nru. Sędziami byli Sedlm-
tzky i Federowicz Przewodniczącym Chitry. Ze strony Prokuratorji
był p. Brand a obrońcą Dr Machalski. — Co do pierwszego oskar-
żenia p. Mastowski został uwolniony ale co do drugiego
został uznany za winnego i skarany na 1 miesiąc aresztu.
Zarazem Sąd orzekł zniszczenie Nru inkryminowanego
i polecił potrącić z kaucyi dziennika „Chwila" 60 złr. —

XXIII Kraków dnia 29 lutego. Dziś rozlepiono po rogach
następne dwa dokumenta mocą których w Krakowie
i Galicyi stan oblężenia ogłoszonem został:

a.) ## Manifest cesarski

Od wielu już miesięcy Królestwo Polskie widownią jest
wypadków nieszczęsnych. Galicya silnie jest przejętą losem
ościennego Królestwa a prowincya ta zresztą tak spokoj-
na i torem porządku i prawności postępująca w całem
wnętrzu swojem jest poruszona.

Rząd Mój na przeciw takim stosunkom sumiennie zacho-
wywał obowiązki międzynarodowe a przytem istniejące
ustawy z wszelkim pobłażaniem i taką wykonywał ła-
godnością jaka tylko zdolną się być zdawała do uśmierze-
nia umysłów rozdrażnionych i odwrócenia obałamuco-
nych z drogi zgubnej. Skutek atoli nie odpowiedział oczekiwaniom Rządu.

Związki zdradą stanu tknięte zorganizowały się w
obrębach Państwa Mego, werbunki i wszelkiego rodzaju
wymuszania, służące do poparcia powstania, nieprzer-
wanie miejsce mają; osobiste bezpieczeństwo i własność
mieszkańców kraju równie jak dobry byt jego jest nader
zagrożonym a porządek prawny na istotne zwichnię-
cie narażonym. —

Siła rewolucyjna potajemnie i skrycie działająca, której cele os-
tateczne zmierzają już przeciw samemu bezpieczeństwu i całości Ces-
trzi przywłaszcza sobie w krajach moich formalnie władzę rzą-
dowe ściągając podatki i inne wybierając daniny biorąc organa
swoje pod przysięgę i wkładając na nie obowiązki, usiłując zara-
zem przez groźne zastraszanie i tym podobne środki, od skryto-
bójstwa nawet się nie wzdrygając zjednać rozkazom swoim
posłuszeństwo i bezwzględne wykonanie.

Liczne nader pojawy wskazują że stronnictwa rewolucyjne
tem się zajmują by niebawem także i w Królestwie Moim Ga-
licyi z Krakowem wznieść zaburzenia gwałtowne.

Takiego stanu wcale cierpieć nie można.

Ponieważ na obowiązki Moje Monarsze ku krajowi, stanowią-
cemu nierozłączną część Państwa Mego, którego mieszkańcy
w niezrównanie przeważającej liczbie do najwierniejszych na-
leżą poddanych Moich, widzę się po bezskutecznem wyczerpaniu
wszelkich środków, jakie ustawy istniejące podają, na tem zniewo-
lonym rozporządzić dla Galicyi takie środki wyjątkowe które
utrzymanie spokoju wewnętrznego, i wydatniejszą obronę tak oso-
by jak własności mitujących pokój mieszkańców na celu mają.

Galicyanie. By środki te jak najrychlej stały się zbytecznemi
najżywszem jest życzeniem moim, którego spełnienie na Wa-
szem przyczynieniu się najwłaściwiej i najskuteczniej polega.

Całą pokładam nadzieję iż usiłowaniom Rządu Mojego ku
zjednaniu ustawom posłuszeństwa, a krajowi spokoju który
obecnie jest zakłócony nie odmówicie wsparcia Waszego.

Nieustannie staranie Moje ku Waszemu dobru jest zwróco-
ne a stałem przedsięwzięciem Mojem jest wszelkich użyć środ-
ków aby kraj Wasz jak najrychlej powrócił do porządku praw-
nego który jedynie rękojmią jest rozwoju wszelkiej onegoż pomyślności.

Dan w Mojem rezydencyonalnem i stołecznem mieście
Wiedniu d. 24 lutego 1864.

Franciszek Józef m. p.

Arcyksiążę Rainer mp.

Rechberg mp. Mecséry mp. Schmerling mp. Lasser mp.
Plener mp. Forgách mp. Esterházy mp. Burger mp. Hein mp.
Mertens mp. F. C. M.

Drugi dokument rozlepiony po rogach brzmi:

6) Obwieszczenie

Stósownie do wydanego na wniosek Rady Ministrów Naj-
wyższego postanowienia z d. 24 lutego 1864 r. ogłasza się z
dniem dzisiejszym w Galicyi z Krakowem stan oblężenia
rozporządzając tym końcem co następuje:

Art. I. Poniżej wymienione przekroczenia ustaw, chociaż ze strony osób cywilnych popełnione podlegają tak śledztwu jak ukaraniu przez c. k. sądy wojskowe według ustaw karnych wojskowych odpowiadających dotyczącym ustawom karnym cywilnym, a to:

1.) Zbrodnie zdrady stanu, obrazy Majestatu, obrazy Członków domu cesarskiego, naruszenia publicznej spokojności (§§ 58 aż do 66 ustawy karnej cywilnej i art I tudzież II ustawy z d. 17/12 1862 r. L. 8 dz. pr. p.)

2.) Zbrodnie powstania i rozruchu (§§ 68–75 ustawy karnej cywilnej)

3.) Zbrodnie gwałtu publicznego (§§ 76 aż do 100 ust. kar. cyw.)

4.) Zbrodnie morderstwa (§§ 134–138 ust. kar. cyw.)

5.) Pomoc dana zbrodniarzom do którejkolwiek bądź z wyż wymienionych zbrodni stósownie do §§ 214 aż do 219 ust. kar. cyw.

6.) Wykroczenia:

a) złegowiska (§§ 279 aż do 284 ust. kar. cyw.)

b) uczestnictwa w tajemnych towarzystwach i zakazanych stowarzyszeniach (§§ 285–299 ust. kar. cyw.)

c) zniewarzania rozporządzeń władz i podburzania przeciw władzom rządowym lub gminnym tudzież przeciw pojedyńczym organom władzy (§§ 300 ust. kar. cyw. i art III i IV ustawy z d. 17/12 1862 r. L. 8. dz. pr. p.)

d) podżegania do kroków nieprzyjacielskich, przeciw narodowościom, społeczeństwom religijnym, pojedyńczym klasom lub stanom towarzystwa obywatelskiego (§ 302 ust. kar. cyw.)

e) publicznego zniewarzenia urządzeń co do małżeństwa, familii i własności lub też wzywania do czynów nieprawnych lub niemoralnych (§ 305 ust. kar. cyw.

7.) Przestępstwa:

a) rozsiewanie fałszywych niepokojących wieści i przepowiedni (§ 308 ust. kar. cyw.)

b) zbieranie składek i subskrypcyi do udaremnienia prawnych skutków czynności karygodnych (§ 310 ust. kar. cyw.)

c) uraz wyrządzonych publicznym urzędnikom, sługom stróżom itd (§§ 312–314 ust. kar. cyw.)

d) zniewarzenia patentów rozporządzeń itd (§ 315 ust. kar. cyw.)

e) nieprawnego utrzymywania albo przysposabiania tłoczni lub tłoczerni lub też drukarni pokątnej (§§ 326–328 ust. kar. cyw.

Art. II Postanowienia art I znajdują także zastósowanie i wtedy jeżeliby którego z wyż wymienionych także przekroczeń ustaw drukiem się dopuszczono.

Niemniej też podlegają wykroczenia i przestępstwa, popełnione przeciw postanowieniom ustawy drukowej z d. 17 grudnia 1862 r. śledztwu i ukaraniu przez c. k. sądy wojskowe.

Art. III. Sądy karne cywilne odstąpić mają śledztwa, wyprowadzone już tamże względem jednego z oznaczonych w art. I i II przekroczeń ustawy, sądom wojskowym do dalszej czynności urzędowej, jeżeli w dniu niniejszego obwieszczenia nie zapadła przynajmniej przeciw jednemu z obwinionych prawomocna uchwała oskarżenia.

Art. IV. Jeżeli u tego, który się winnym stał jednego z wymienionych w art. I i II przekroczeń zachodzą inne jeszcze zbrodnie, wykroczenia lub przestępstwa, tedy sądownictwo karne sądu wojskowego także i na te karygodne czynności rozciągać się będzie; takowe atoli w tych przypadkach wedle ustaw karnych, dla stanu cywilnego moc mających, sądzone być winny.

Art. V. Ogólnie istniejące postanowienie prawne, wedle którego wszelkie zbrodnie przeciw sile wojennej Państwa, mianowicie nieprawne werbowanie, szpiegostwo i pobudzanie lub danie pomocy do naruszenia zaprzysiężonego obowiązku wojskowego, bez względu na inny stan sądowości obwinionego, przed sądy wojskowe należą, jak się samo przez się rozumie, w zupełnej swej pozostaje mocy.

Art. VI. Jenerał komenderujący kraju upoważnionym jest, dla celów utrzymania publicznego bezpieczeństwa, spokoju i porządku, wydawać szczególne rozporządzenia i zakazy, dotyczące bądźto całego kraju, bądź tylko pojedynczych części jego, zagrażać przestąpienia tychże, niemniej jak przestąpienia istniejących już w tym celu zarządzeń i zakazów karą aresztu aż do jednego roku, tudzież wedle okoliczności przekazywać także sądom wojskowym traktowanie i ukaranie tychże przestępstw.

Art. VII. Wszelkie władze rządowe i gminne, tudzież organa, pod surową odpowiedzialnością są obowiązane, dochodzące do ich wiadomości karygodne czyny wyż wspomnianego rodzaju oznajmić bezzwłocznie sądowi wojskowemu, a wezwaniom jego pod względem swych czynności urzędowych, natychmiast odpowiedzieć.

Art. VIII. Każdemu do śledzenia i sądzenia wyż rzeczonych przekroczeń ustawy ustanowionemu sądowi wojskowemu, co się tyczy kompetencyi jego, przydzielonym będzie przez jenerała komenderującego kraju okrąg pewny, który bezpośrednio podporządkowany jest naczelnikowi wojskowemu, do wykonywania praw jurysdykcyjnych powołanemu.

Najwyższy ster i nadzór nad dotyczącemi czynnościami urzędowemi poleconem sobie ma komenderujący jenerał kraju.

Art. IX. Ci naczelnicy zupełną mają moc w przypadkach zachodzących zarządzić uwięzienie obwinionego i śledztwo jego, wyroki karne pod warunkami, w niniejszem obwieszczeniu oznaczonemi, potwierdzić i takowe wykonać kazać, lub wedle okoliczności złagodzić, niemniej też i karę zupełnie darować.

Przyznane im jest także prawo ze względu na odległość miejsca, gdzie obwiniony przyaresztowanym został, do śledztwa i sądzenia delegować sąd pułkowy lub garnizonowy obrębu własnego służbowego, zastrzegając sobie przytem potwierdzenie wyroku.

Art. X. Przypadki zdrady głównej czyli Stanu, obrazy Majestatu, powstania i rozruchu, w miejscu siedziby jeneralnej komendy krajowej mają być śledzone i sądzone.

Art. XI. Sądy wojskowe orzekać będą na czyny karygodne, do ich kompetencyi należące, kary w wojskowej ustawie karnej przepisane, cielesne kary zaś tylko, o ile takowe wedle ustawy przeciw osobom stanu cywilnego ogólnie są dopuszczalne.

Art. XII. Co do postępowania służyć będą za prawidło sądom wojskowym przepisy procedury karnej wojskowej z przestrzeganiem postanowień ustawy z d. 3 października 1861 L. 98 dz. pr. p.

Jeżeli zbrodnia zdrady Stanu była przedmiotem śledztwa, lub jeżeli orzeczono karę śmierci albo karę więzienia nad lat pięć, wówczas akta śledcze przed obwieszczeniem wyroku z urzędu przedłożone być winny powszechnemu sądowi apellacyjnemu wojskowemu, a ztąd najwyższemu senatowi sądowemu wojskowemu.

Art. XIII. Od każdego wyroku służy obwinionemu prawo powołania.

Jeżeli takowe założone jest tylko przeciw wymierzeniu kary, wówczas rozstrzyga w tym względzie jeneralna komenda krajowa.

We wszystkich innych przypadkach powołania służy rozstrzygnienie sądowi apellacyjnemu wojskowemu.

Od orzeczenia sądu apellacyjnego wojskowego, zmieniającego wyrok pierwszego sędzi na niekorzyść obwinionego, służy obwinionemu powołanie do najwyższego senatu sądowego wojskowego.

Powołanie we wszystkich przypadkach w ciągu 48 godzin po ogłoszeniu wyroku, do sądu wojskowego pierwszej instancyi ma być zgłoszone, a najdalej w ciągu dni 8 tamże wyprowadzone.

Art. XIV. Ustawy z d. 27 października 1862 Nr. 87 i 88 dz. pr. p. ku obronie osobistej wolności i ochronie prawa domowego, tracą moc swą, ak długo stan oblężenia trwa.

Art. XV. Komenderujący jenerał kraju prawo ma, zawiesić wychodzenie peryodycznych pism drukowych, celom stanu oblężenia przeciwnych, albo na czas pewny, albo na czas trwania stanu oblężenia, i orzec zakaz pism drukowych na cały obręb kraju.

Wydawanie i redakcya nowych peryodycznych pism drukowych zawisłą jest od zezwolenia jego.

Z każdego pojedynczego dziennika lub zeszytu peryodycznego pisma drukowego drukarz najmniej godzinę przed rozdzieleniem lub rozesłaniem przedłożyć winien egzemplarze obowiązkowe, w §. 17 ustawy drukowej przepisane.

Nie ma miejsca uwolnienie od przedkładania egzemplarzy obowiązkowych co do tych pism drukowych, które więcej jak pięć arkuszy drukowanych wynoszą.

Niezachowanie przepisów tego artykułu karanem być ma na działającym przeciwnie karą pieniężną od 50 do 500 złr. lub aresztem od ośmiu dni do trzech miesięcy, a postępowanie w tej mierze przysłuża sądom wojskowym.

Art. XVI. Wszystkie władze cywilne kraju podporządkowane zostają jenerałowi komenderującemu kraju, którego rozporządzeniom i poleceniom, w przeprowadzeniu stanu oblężenia wydanym, bezwarunkowo odpowiadać mają, i jemu także pod względem dyscyplinarnym podporządkowane są.

Zresztą, o ile nie jest niniejszem obwieszczeniem lub późniejszemi specyalnemi postanowieniami co innego rozporządzonem, piastować mają one i nadal funkcye wedle ustaw i urządzeń dotychczasowych.

Lwów, d. 27 lutego 1864.

Hrabia Mensdorf Pouilly, mp.
F. M. P.

XXIV Dnia 1 Marca. Porozlepiano po rogach dwa obwieszczenia; Hr. Mensdorf-Pouilly ~~N~~ Namiestnika całej Galicyi:

a) Treść pierwszego jest: że wszyscy cudzoziemcy bądź w legitymacye zaopatrzeni bądź też takowych nieposiadający mają się stawić w przeciągu 48 godzin do c. k. Dyrekcyi Policyi lub też do Powiatu celem otrzymania nowej karty pobytu po okazaniu swych legitymacyi i po wymienieniu celu swego pobytu. Ci którzy by się nie zgłosili powinni wszyscy toż że zostaną ukarani będą wydaleni do swego ojczystego kraju bez względu na to jaki ich los czeka.

b) Drugiego treść jest: że zostaje ogłoszonem ogólne rozbrojenie każdy więc posiadający czy to sieczną czy też palną lub kolną broń obowiązany jest takową do dotyczącego urzędu złożyć. Od obowiązku tego wyjęci są: a) urzędnicy i stróże którym ~~xxx~~ przysłuża prawo noszenia broni b) straż lasowa względem broni do której upoważnioną jest c) osoby którym wydanem zostanie szczególne pozwolenie d) karabela do stroju służąca której posiadanie certyfikatem dozwolone jest jeżeli tenże swej mocy nie stracił. Wszelka zaś broń lub ammunicya oddaną być ma do Dyrekcyi Policyi lub dotyczącego urzędu obwodowego.

Przy oddawaniu większej ilości broni potrzeba załączyć dokładny spis i opis takowej. Broń wolno oddać zapakowaną i opieczętowaną, takowa dopiero przy zwrocie przejrzaną będzie. Oddanie broni nastąpić ma w przeciągu dni 14 od dnia obwieszczenia. Komisya przyjmująca broń wyda oddawcy poświadczenie odbioru, za którego okazaniem potem broń wydaną będzie. Każden kto po upływie dni 14 w posiadaniu broni lub amunicyi przytrzymanym będzie, choćby na takową posiadał pozwolenie przed tym obwieszczeniem wydane, karany będzie utratą broni i amunicyi tudzież grzywną od 25–300 złr lub aresztem od dni 8–3 miesięcy. Gdyby znaleziona została broń zakazana albo wojenne lub takowe przedmioty ~~amu~~ amunicyjne natenczas przechowujący lub ukrywający takowe w razie jeżeliby nie był winnym wykroczenia zatem ostrzejszej karze podpadającego ma być karanym grzywną do 1000 złr lub według okoliczności aresztem zaostrzonym do jednego roku. —

Mimo że żadne obwieszczenie w tym względzie nie wyszło wojsko obsadziło rogatki i nikogo przez takowe nie wypuszcza kto nie posiada karty pozwalającej na przejście. Wszystkie księgarnie otrzymały zakaz wystawiania ~~za~~ gablotkami broszur i fotografij odnoszących się do powstania. XXV

Kraków dnia 2 Marca. Wczoraj porozlepiano obwieszczenie następnej treści podpisane przez Hr. Mensdorf–Pouilly Feldmarszałka – Porucznika. XXVI

Odnośnie do poprzedniego obwieszczenia z 27/2 stanowi się:

że 1) Wszelkie składki pieniężny i rzeczy zbierane bez wiedzy i pozwolenia władzy o ile przez takowe nie popełnia się czynu prawu karnemu podpadającego ma być ~~sądzone~~ karane przez sądy wojenne prócz konfiskatą odpowiednich pieniędzy i rzeczy na fundusz ubogich jeszcze na każdym udział biorącym grzywną od 15–300 złr lub według okoliczności zaostrzonym aresztem od 3 dni do 3 miesięcy.

2) że takiej samej karze podlega kto broń amunicyą i inne rzeczy do rynsztunku wojennego należące bez pozwolenia c. k. władzy wojskowej dalej transportuje lub w tym udział biorącym pomaga w razie gdyby się nie stał winnym wykroczenia prawu karnemu podpadającego.

3) że dający przytułek potajemnie nie posiadającym kart lub kto by takowych przewoził karanym będzie od 15–300 złr lub aresztem 3 dni – 3 miesięcy. —

Jeżeliby więcej obcych przybyszów znalazło lub było przechowanych a jeżeliby po nich poznać było można że udają się do powstania natenczas winny ulegnie karze do 500 złr lub kary zaostrzonego aresztu do 6 miesięcy.

5) Każden obowiązany jest zaopatrzyć się w dokumenta podróżne. Złapany bez takowego podróżnego ma być * przez odestanie do miejsca przynależności karanym przez władzę bezpieczeństwa pierwszej instancyi, w której okręgu przytrzymanym został grzywną od 5 – 50 złr lub aresztem od 24 godzin do 8 dni.

4) Każden przydybany w posiadaniu cudzej lub fałszywej karty legitymacyjnej ulegnie karze ~~do~~ od 16 – 200 złr lub aresztu od 3 dni do 3 miesięcy.

6) Posiedzenia lub ogólne zgromadzenia istniejących stowarzyszeń jakoteż zgromadzenia celem utworzenia nowych stowarzyszeń mogą się odbywać li tylko za pozwoleniem ck. władzy wojskowej. Biorący udział w takich bezprawnych zgromadzeniach będą karani przez c. k. sąd wojskowy karą pieniężną od 5 – 100 złr lub aresztem od 24 godz – 3 tygodni ci zaś którzy w zwołaniu mieli udział będą karani od 10 – 200 złr lub aresztem od 48 g. 2 miesięcy. Powyższe rozporządzenia stają się prawomocnemi od dnia ogłoszenia.

XXVII "Chwila" z dnia 8/3 ~~[illegible]~~ zawiera następującą korespondencyą ~~do~~ z "Gazety Narodowej" tyczącą się stanu oblężenia:

"Z korespondencyj, jakie otrzymaliśmy z rozmaitych stron kraju naszego dowiadujemy się że kierownictwo wojenne po obwodach na czas trwania ~~powstania~~ stanu oblężenia zostało powierzone następującym osobom. W obwodzie lwowskim zawiaduje jen. maj. Fryderyk v. Reichert, w przemyskim Major Marcin v. Fries Koładski, w żółkiewskim pułkownik Ignacy v. Fratricsevics, w złoczowskim pułkownik Alojzy de Kunsti w tarnopolskim podpułkownik Gustaw br. Ottinger w brzeżańskim major v. Messig, w czortkowskim Major Alojzy Kradil w stanisławowskim major Józef Bosch w kołomyjskim major Robert Sacher w samborskim major Edward Wehanek w sanockim kapitan Roman Łazarewicz w sandeckim major Fryderyk v. Friess, w rzeszowskim pułkownik Olivier hr. Wallis naczelnikiem zaś sądu major Wilhelm Pilati w tarnowskim jenerał major bar Hammerstein w wadowickim major

Aleksander Kappel oraz naczelnikiem sądu, w Krakowskim
fmp. Józef bar. Bamberg.

XXVIII Naczelnik Miasta Krakowa wydał także odezwę do Obywateli z okazyi stanu oblężenia zawiadamiając ich iż wszystko nadal w czynności pozostaje i że pobiór podatków kwaterunek ma iść dalej zwykłym trybem, a ~~nikt~~ każdy jak dotąd sprzeciwiający się temu ulegnie karze. Gospodarzy majątków i głowy familij wzywa do rozciągnięcia baczności aby szpiegostwo miejsca nie miało i wzywa ich aby tych którzy bez zezwolenia Władz do Partyzan lub Drezna się udali nie wspierali.

XXIX W niedzielę dnia 6/3 porozlepiano po rogach ~~następne~~ rozporządzenie wydane d. 5/3 864 a podpisane przez Barona Bamberga feldmarszał-porucznika. Prawie równo brzmiące obwieszczenie wydał także przed dni wcześniej Jen. maj. Reichert we Lwowie. Treść tego obwieszczenia nakazuje: 1) Wszyscy mają być na nowo meldowani, choćby już raz byli zameldowani, i to z obrębu miasta w d. 7–12 włącznie b) z dzielnicy Żydowskiej i przedmieścia Nowy świat od 13–14 włącznie c) z przedmieścia Piasek 15–16 włącznie d) z przedmieścia Kleparz 17–18 włącznie e) z przedmieścia Wesoła 19–20 włącznie f) z przedmieścia Stradom 21 marca g) z przedmieścia Kazimierz od 22–24 włącznie. Osoby zamieszkałe w Podgórzu mają być zameldowane w tamtejszej Ekspozyturze Policyjnej w dniach od 7–12 włącznie. 2) Najmniejsza zmiana w pomieszkaniu powinna być zameldowaną w przeciągu 6 godzin w godzinach 8–12 i od 3–7. 3) Nowo przybyłe osoby należy także meldować najpóźniej w przeciągu 6 godzin a w nocy przybyłe do 9tej godziny z rana choćby tylko krótko zabawić miały. 4) Wymeldowanie mają się także odbywać w ~~terminach~~ pod 1. i 3) wskazanych. 5) Wszelkie zaniedbanie i niedopełnienie tego rozporządzenia pociąga za sobą karę 300 złr lub areszt do 2 miesięcy. 6) Gospodarze pojedynczych domów i szynków nieupoważnieni do przyjmowania obcych ~~osób~~ w razie powtórnego przekroczenia podpadną karze utraty koncesyi. 7) Przyjmujący bez pozwolenia na noclegi podpadną karze 50 złr lub 20 dni aresztu. 8) Na koniec wszyscy mający paszporta do wyjazdu z Galicyi lub których paszporta już zawizowane zostały albo zupełnie niezameldowane jeżeli przytrzymani będą będą odstawieni do miejsca pochodzenia.

XXX W miesiącu lutym odbył się proces 4 Włochów o których pisa„ łem na Str 3 N^ro^ V, i wyrok (w Paryżu) zapadł następnie jak donosi telegram do „Chwili."
Paryż 26 lutego. W procesie o zamach na życie Cesarza Napoleona zapadły następujące wyroki: Greco i Trabucco skazani na deporta„ cyą Scaglioni i Imperatori na 20 lat zamknięcia. –

XXXI Kraków dnia 13/3. Wczoraj porozlepiano po rogach rozkaz ~~Prawne~~ z Kommendy wojskowej dla Galicyi zachodniej podpi„ sany przez Barona Bamberga c. k. feldmarszałka porucznika który nakazuje: 1) aby wszystkie szynki kawiarnie były zamknięte jak również i piwiarnie i cukiernie o godzinie 10 wieczór 2) Restau„ racye o godzinie 11. Pozwolenia na przedłużenie tego czasu udzie„ lać będzie c. k. Komenda wojskowa. 3) Za pierwsze przekroczenie tego rozporządzenia winni ulegną karze od 15–50 złr lub karze aresztu od 3–10 dni za powtórnem podwójnej karze a za trze„ cim prócz tej podwójnej karze jeszcze wstrzymaniu za„ robkowania na przeciąg czasu stanu oblężenia. 4) Docho„ dzenie i karanie tych przekroczeń należy do c. k. Dyrekcyi policyi.. ✗
Podobne rozporządzenie wyszło także we Lwowie tam jednak otwarcie tych zakładów jest na dłuższy czas dozwo„ lone. –

XXXII Dnia 1/4 skończyliśmy lekcye na Uniwersytecie w półroczu zimowem. W półroczu tym uczęszczałem na wykłady wypisane na Str 177 Pamiętnika z roku zeszłego. –

XXXIII Podczas trwania stanu oblężenia, rozprawy polityczne w sądzie Karnym Krajowym odbywać się będą przy drzwiach zamkniętych, nawet sprawozdań z nich w dziennikach zamieszczać nie będzie wolno. Około połowy Marca odbywa„ ła się rozprawa przeciw Jen. Kruszewskiemu i Edwardowi Ska„ ryńskiemu o zaburzenie publicznej spokojności. Prokura„ tor wnosił na jen. Kruszewskiego karę 1½ r. więzienia a na p. Skaryńskiego karę 1 r. więzienia. Sąd uznał ich winnymi i skazał na trzechmiesięczne więzienie. Prokurator zaraz się odwołał a obwinieni zastrzegli sobie prawo rekursu. „Wiek" chciał zamieścić sprawozdanie gdyż rozprawa ta odbyła się wobec publiczności jeszcze ale nie pozwolono zamieścić których i w skutek tego „Wieku" jeden N^r^ był zkonfiskowany.

W dniu 15/3 odbyła się rozprawa sądowa przeciw redakcyi XXXIV
„Czasu" przy drzwiach zamkniętych. Oskarżeni pp. Antoni Stoł-
kowski, Leon Chrzanowski i Koźmian uznani zostali za
winnych i skazani p. Stołkowski na 4 miesiące więzienia i
40 złr grzywny p. Chrzanowski na 6 miesięcy więzienia p.
Stanisław Koźmianowi na 3 miesiące aresztu. Wyrokowano
dalej potrącenie 500 złr, z kaucyi dziennika „Czas" i zniszczenie
skonfiskowanych numerów. Przeciw temu wyrokowi założyli
obwinieni bezzwłocznie rekurs zaś c. k. Prokuratorya zastrzegła
sobie założenie takowego.

„Chwila" z dnia 20/3 donosi że z dniem 31/3 przestanie XXXV
wychodzić a na to miast wychodzić będzie „Czas" ponie-
waż ~~nawet~~ termin zawieszenia z dniem 15/3 się zakończył.

Stan oblężenia daje się czuć miastu naszemu. C. k. Poli- XXXVI
cya każe wszystkim obcym wyjeżdżać nawet dzieciom 14-to
letnim i osobom od lat kilkunastu w Krakowie osiadłym
i połączonym węzłami familijnemi z tutejszo krajowemi.
Stąd ~~po~~ powstaje przykrość dla krewnych, straty dla rzemieśl-
ników i zubożenie miasta. Za rogatki nie wolno bez
kartek wychodzić, i to także sprawiać będzie przykrość dla
mieszkańców przy zbliżającym się lecie.

Dnia 13/3 jako w rocznicę rewolucyi zaszły jakieś niespo- XXXVII
kojności w Peszcie gromady ludu przeciągały ulice wołając
~~jak~~ po węgiersku jak donoszą dzienniki niemieckie „Niech
żyje Kossuth, Niech żyje Garibaldi, Precz z Niemcami."
Kilka osób policya aresztowała a na drugi dzień i w następ-
nych dniach przedsięwzięto bardzo wiele aresztowań w całych
Węgrzech uwięziono wiele osób bardzo znakomitych i od-
kryto w kilku miejscach składy broni. Z uwięzionemi
przystąpiono zaraz do śledztwa w krótce więc dowiem się
może o co tu chodziło.

Kraków dnia 23/3. Dzisiaj odbyła policya rewizyę u XXXVIII
jakiejś pani Ostrowskiej której kazano wyjechać ona jednak
nie słuchała. Miano znaleźć wiele kompromitujących ją
i inne osoby papierów i wskutek tego aresztowano ją wraz
z czworgiem dzieci, boną i jakimś p. Walewskim. Odwieziono ją do

do Kryminału. Wieczór odbyto rewizyą w drukarni p. Wyśwatkowskiego i tam miano także coś znaleść ~~a także~~ i podobno odezwy drukujące się i aresztowano jego wraz z 14stu drukarzykami. Pismo „Wiek" drukujące się w drukarni Wyśwatkowskiego na drugi dzień z powodu zapieczętowania drukarni nie wyszło. Co do p. Ostrowskiej to miała ona być si fabula vera prezesową Komitetu wspierającego rannych a utworzonego z dam polskich noszącego nazwę Komitetu dam polskich.

XXXIX Po zrobieniu rewizyi u pani Ostrowskiej robiono także rewizyą u p. Zofii z Ryszczewskich hr. Wodzickiej Franciszkowej i ją także zaaresztowano i do Kryminału odstawiono.—

XL Dnia 27 i 28 Marca przypadały święta Wielkanocne zeszły one smutno bardzo. Na Emaus i Rękawkę puszczano. Na Emausie mało było ludzi gdyż deszcz pokrapywał. Rękawka według „Chwili" miała być liczniejsza. Czterystu członków jakiegoś „Towarzystwa ze Szląska" przybyło obejrzeć Kopalnie w Wieliczce a przy tej sposobności i Kraków. Kopalnie zwiedzili w dniu 28/3 Kraków zaś zwiedzali w dniu 29/3 a 30/3 mieli odjechać. Snuli się po rynku (znaczna liczba w cylindrach) z żółtemi wstążeczkami u dziurki w paltocie (miała to być właściwie wstążeczka żółta z białym jako barwa Szląska).—

XLI Wskutek zamknięcia drukarni Wyśwatkowskiego a uwięzienia jego „Wiek" nie wychodził dopiero od 6/4 zaczyna wychodzić w drukarni Pobudkiewicza w zmniejszonej formie tak przynajmniej zapowiada obwieszczenie na rogach ulic.

XLII Oprócz pani Ostrowskiej i Wodzickiej aresztowano jeszcze pannę Korobrodzką i pannę Wielowiejską i wiele innych osób, ~~ta~~ także podobno i p. Trzecieskiego który dał pierwszy projekt do założenia Towarzystwa wzajemnego ubezpieczeń od ognia, robiono także rewizyą w kancelaryi tegoż Towarzystwa. Z mężczyzn aresztowano w ostatnich czasach aptekarza Aleksandrowicza p. Zakaszewskiego. W Tarnowskim pułk. Kurowskiego. Aresztowania te według gazet wiedeńskich mają się dziać w całym Kraju, jednak dziennikom polskim nie wolno tego pisać z powodu stanu oblężenia.

Z dniem 6tym Kwietnia rozpoczęliśmy wykłady uniwersyteckie na drugie półrocze zapisałem się na następne przedmioty XLIII

Anatomia opisowa ludzka 5 god. } Prof. Dr Kozubowski
O oddychaniu zwierząt kręgowych 1 god. }
Fizyologia oddychania, rozwoju 3 }
" głosu i głosek 1 } Prof. Dr Majer.
Wykłady antropologiczne 2 }
Fizyologia nerwów i mięśni 3 }
Histologia 2 } Prof. Dr Piotrowski
Ćwiczenia w pracowni fizyologicznej 4 }
Terapia ogólna 2 }
Farmakologia terapeutyczna 5 } Prof. Dr Skobel
Farmakognozya 3 }
Anatomie der Baucheingeweide 2 Prof. Dr Teichmann.
Zoologia 5 Prof. Dr Nowicki. —

Razem 34 godzin na tydzień. —

Zapomniałem o tem że mam zamiar pisać nie tylko wspomnienia powszechne ale i osobiste t. j. domowe to więc co zaniedbałem wypada mi teraz uzupełnić a mianowicie że w początku Lutego był na ostatkach w domu rodziców Henryk Kopff przez 2 tygodnie blisko, i że w początkach Kwietnia Juliusz Kopff, udał się do fabryki maszyn w Baden pod Wiedniem. — XLIV

Kraków dnia 23/4 1864. Dnia 20/4 ogłoszono tu i porozlepiano po rogach następne ~~tłumaczenie~~ obwieszczenie. XLV

I Kompetencya c. k. sądów wojskowych w Galicyi z Krakowem ogranicza się co do śledztw karnych włącznie do 29/2 1864, względem karygodnych czynów i opuszczeń zawartych w artykule I i II obwieszczenia z dnia 27/2 r. b. na następujące zbrodnie:

1) na zbrodnie zdrady stanu, obrazy majestatu, obrazy członków domu cesarskiego naruszenia publicznej spokojności (§§ 58 aż do 66 ustawy karnej cywil. i art. I i II ustawy z dnia 17/12 1862).
2) na zbrodnie powstania i rozruchu (§§ 68–75 ust. karn. cywil.)
3) na zbrodnie morderstwa (§§ 134–135 ust. k.), jeżeli popełnione zostały z politycznych powodów;
4) na zbrodnie pomocy danej zbrodniarzom do którejkolwiek

zbrodni w pierwszym drugim i trzecim ustępie wymienionkowanych (§§ 214–219 ust. Kar. cyw.) i na ten czas gdy te zbrodnie drukiem ~~ogłoszono~~ popełniono.

Śledztwo i osądzenie wszystkich innych w art I i II wspomnionego obwieszczenia wyrażonych zbrodni przestępstw i występków, chociażby i drukiem popełnione były, pozostać ma przeto nadal przy cywilnych c. k. sądach karnych, jeśli dotąd w tych wypadkach decyzya sądów wojskowych nie zapadła.

II. Względem karygodnych czynów i opuszczeń popełnionych po 29/2 1864 art I i II obwieszczenia z dnia 27/2 1864 zachowuje moc obowiązującą. Jedynie co do zbrodni gwałtu publicznego przekazuje się bezwarunkowo sądowi wojskowemu wypadki popełnienia tej zbrodni:

1) przez gwałtowne działanie przeciw zgromadzeniu powołanemu przez rząd do rozpraw publicznych, przeciw sądowi lub przeciw innej władzy publicznej (§§ 76 i 80 u. K. c.)

2) przez gwałtowne działanie przeciw korporacyom, przez współdziałanie uznanym albo przeciw zgromadzeniom pod współdziałaniem lub nadzorem władzy publicznej odbywającym się. (§§ 78 i 80 ust. Kar. cyw.)

3) Przez gwałtowne porwanie się lub przegrażanie się niebezpieczne na osoby rządowe w ich sprawach urzędowych (§ 81 ust. Kar. cyw.)

4) przez złośliwe uszkodzenie kolei żelaznych (§ 85)

5) przez złośliwe uczynki lub opuszczenia pod okolicznościami szczególniej niebezpiecznemi (§ 87 ust. Kar. cyw)

6) przez złośliwe uszkodzenie lub przeszkodzenie w telegrafach rządowych (§ 89 ust. Kar. cyw);

inne zaś wypadki popełnienia gwałtu publicznego jako to: §§ 83, 85, a i b, 90, 93, 95, 96, 98 i 99 ust. Kar. cyw. ~~tudzież~~ zbrodnie morderstwa (§§ 134–138 ust Kar. cyw.) i dania pomocy zbrodniarzom do jednej z przytoczonych tu zbrodni (§§ 214–219 ust. Kar. cyw.) jedynie wtedy gdy czyn popełniony został z powodów politycznych.

III C. K. sąd wojskowy w Krakowie stanowi się kompetentnym do śledztwa i sądzenia we wszystkich w okręgu wyższego c. k. sądu krajowego krakowskiego już wytoczonych lub wytoczyć się mających wypadkach zdrady głównej, obrazy majestatu, obrazy

członków domu cesarskiego tudzież powstania i rozruchu.
IV Spory o kompetencyę powstające między c. k. sądami wojskowemi i cywilnemi rozstrzyga jenerał główno dowodzący Krajem.

We Lwowie 14 Kwietnia 1864.

Hr. Mensdorff-Pouilly

W końcu Kwietnia wydał Senat akademicki odezwę do Młodzieży podpisaną przez Dr̄ Czerwiakowskiego jako wicerektora, w której powiada że ma sobie za obowiązek zwrócić uwagę na jakie szkody narażają właścicieli którzy z młodzieży należą do tajnej organizacyi i którzy nie wahali się w budynkach akademickich schadzki odprawiać jakieś tajne jak o tem c. k. Prezydyum Komisyi Namiestniczej go zawiadomiło.— XLVI

W dniu 29 Kwietnia utraciłem w sposób niezwykły kolegę i przyjaciela. Wypadek ten opisuję: XLVII
Edward Tittel uczęszczał z początku do szkół w Krakowie potem udał się do Rzeszowa gdzie ojciec jego jest Finanzrathem ukończył tam Gymnazyum z postępem bardzo dobrym w 1862. Przybył do Krakowa i zapisał się równocześnie ze mną na Wydział lekarski. Poznałem go jako chłopca porządnego, dobrego i nader pilnego i żyłem z nim w przyjaźni przez 1½ roku. Jeszcze 29 Kwietnia rano rozmawiałem z nim jak mi się zdaje na lekcyi Prof. Kazubowskiego. Był on jeszcze bardzo wesoły poszedł podobno z kilku kolegami na przechadzkę i wrócił do domu zaczął coś pisać w tem wszedł do niego jego znajomy i przyjaciel Jahl prawnik. Zapytał się go co robi. Tittel jak sobie potem Jahl przypominał nieco się zmieszał odpowiedział jednak że uczy się, mimo to wszystko prędko posprzątał. Jahl tymczasem widząc coś na stole zawiniętego w papier spróbował odwinąć. na to mu powiada Tittel „Eh! to się tem nie interesuj nie rozwijaj ty tego nie lubisz t.j. skalpel bo i sekcyjny”. Jahl rozwinął i rzeczywiście był to skalpel świeżo

wyczerpany. Zawinąwszy też stołyk, zaczęli grać partyę
szachów. Tittel wygrał. Potem Jahl zaproponował
Tittlowi aby mu szachy te darował gdyż on mało
grywa. Tittel odpowiedział: A weź sobie, mnie teraz
one nie są potrzebne jak mi kiedy będą potrzebne
to mi ich pożyczysz. Jahl wziąwszy szachy wyszedł
od niego a Tittel poszedł na obiad do jakiś pp. Hei
delów . . . urzędników u których mieszkał i stołował
się. Podczas obiadu zaczął opowiadać o jakimś dziec
ku co na anginę umarło on jednak twierdził jak
to należało tracheotomię wykonać i był zupełnie
wesół. Zapytany co będzie robił odpowiedział że pójdzie na wykład
zostanie jakiś czas a potem wyjdzie na. . .
Rzeczywiście wyszedł z domu koło czwartej.
Koło szóstej dano znać do Policyi że ktoś sobie w
Łazienkach Marchijewicza na Piasku życie odebrał.
Równocześnie rozeszła się o tem pogłoska że sobie
ktoś gardło poderznął. Zaczęto go oglądać i jeden z
medyków tam będących rozpoznał w tym który
sobie życie odebrał Edwarda Tittla. Policya
nadesłała kareta zabrać ciało i nocy. Sprowadzono
to do Kliniki. – Znaleziono na stole w kawiarence list
zapieczętowany adresowany do kolegi Karola Prokopa.
puławes z 45 centami i kartkę na której zaczęte było
rysować jak Peritoneum z diafragmą na wątrobę
schodzi pod spodem napisane było przyczyna śmierci.
Kredą na stole napisane było „Odwieść do Kliniki."
Karol Prokop udał się do policyi po list doń adresowany
ale mu kazano przyjść nazajutrz o 9tej rano. Poszedł więc
lecz powiedziano mu że odesłano list ten do sądu. Że zapew
ne sąd każe mu go oddać, żeby więc zostawił adres gdzie
mieszka aby go można w razie potrzeby łatwo znaleść!
Zostawił więc adres a udał się do tych pp. Heidlów u któ
rych Tittel mieszkał. Ci okazali mu list który ma
leziono na jego stoliku do nich adresowany. List ten
według tego jak Prokop powiadał brzmieć ma:
Już od 3 miesięcy noszę z sobą myśl odebrania sobie życia
„dzień dzisiejszy wybrałem na spełnienie tego, sposób zaś

który obrałem uważam za najodpowiedniejszy."
„Przyczyną mej śmierci jest coś nakształt sprzeczki
„i pojedynku – wyciągnąłem los śmierci idę więc z naj-
„zimniejszą krwią ~~spełnić go na~~ wykonać na sobie
„ostatnią chirurgiczną operacyą, bo gdybym jej nie speł-
„nił to byłbym człowiekiem bez honoru, bez odwagi
„i tchórzem."

(Podpisano) Edward.

Książki jego znaleziono spakowane z napisem oddać Dominiczkowemu. (Fałszywa wieść).–

Ojciec i brat jego zawiadomieni telegrafem o tym wypadku przybyli do Krakowa dnia 30/4.

Tegoż dnia byłem w Klinice i widziałem ciało złożone w celu zrobienia sądowej sekcyi. Na obu rękach miał ponacinane art. radiales koło nadgarstka i nieco wyżej skaleczenie. Gardło miał poderznięte ~~od pod~~ kąta jednej szczęki dolnej do drugiego ~~tak~~ głęboko aż do samego Oesophagus między Os hyoideum a Cartilago thyreoidea. Ponieważ się mięśnie skurczyły powstała więc szpara dość szeroka. Twarz z powodu bladości nadzwyczajnej tak była zmieniona żebym go był nie poznał gdybym po dłuższym wpatrzeniu się.–

Dnia 2/5 była sekcya ś.p. Tittla o godzinie 10tej zrana byłem na niej. Robił ją Prof. Dr Gilewski a był obecnym Dr Mohr. Sekcya ta trwała 1½ godziny okazało się zaraz ~~gruzełek~~ w wierzchu prawego płuca wątroba bardzo poprzyrastaną do przepony błona otaczająca ~~mózg~~ wątrobę ~~była~~ nosiła ślady zapaleń. Błony mózgowe były mleczne, znaleziono także wylew krwi na mózg a w okolicy rdzenia przedłużonego okazał się na błonie pręcik będący jak się pod mikroskopem pokazało barwnikiem. Z sekcyi więc okazało się: że wady wątroby i mózgu są tego rodzaju iż dozwalają wnosić na jakieś ~~napad~~ uderzenie na mózg w czasie którego on sobie życie odebrał.

Po południu ~~koło~~ po 5tej odbył się pogrzeb: Było 2ch księży kilka familij, ~~zna~~ znajomych jego, 2ch braci ojca nie było i liczne grono kolegów i znajomych. Koledzy którzyśmy go lubili odnieśliśmy go na cmentarz.–

Co do listu do Karola Prokopa to po kilkorazowej bytności
w Magistracie powiedziano mu że odbierze go za kilka mie-
sięcy po załatwieniu tej sprawy.

XLVIII Nadzieje jakieś my mieli że na wiosnę powstanie zno-
wu ożyje zupełnie nas omyliły, nietylko że nie odżyło ale
~~prawie~~ wszystkie oddziały zostały zniesione i tylko gdzie nie-
gdzie uwijają się małe oddziałki. Jen. Bosak rozpuściwszy po-
dobno swój oddział wyjechał za granicę. Rząd Narodowy
w Warszawie jakoś także ucichł. Rząd rossyjski jednakże
nie przestał swych sądów więzi mordyje wywozi i nakłada
ogromne kontrybucye. (Pisane d. 22/5 1864.)

IL Dnia 22 Maja 1864 Stan oblężenia ciągle trwa w
swej pierwotnej sile, aresztowania dzieją się na wielką skalę
(w początkach Maja aresztowano Dra Szewczyka Adj. Kliniki)
tak samo i rewizye są na porządku dziennym. Wojsko
otacza ulice i tak odbywają się dopiero rewizye po wszystkich
domach. Patrole przeciągają po ulicach i aresztują każ-
dego podejrzanego, odprowadzają pod Telegraf (urząd policyjny
znajduje się w domu gdzie pierwej był telegraf) a tam
dopiero następuje bliższe rozpoznanie. Wszystko to
jednak nie przeszkadza aby się ~~nie~~ działy excesa. Kilka
dni temu ludzie jacyś obili Barucha jak powiadają
za niepłacenie podatku narodowego. Dnia 20/5 wieczór
o 9tej na ulicy Grodzkiej pchnięty został sztyletem w pachwinę
L jakiś Hogendorfer. Odwieziono go do szpitala. Rana
~~podobno nie~~ jest bardzo niebezpieczna i dotąd żyje.

I W tem roku przypadała 500et letnia rocznica
założenia Uniwersytetu przez Kazimierza Wielkiego.
II C. Kr. Ministerstwo Stanu nie zezwoliło aby obchód
ten ceremonialnie był obchodzony z powodu niezwy-
kłych stosunków w jakich się kraj znajduje i zezwoliło
tylko odkładając inne uroczystości do czasu nieogra-
niczonego aby się w Kościele Stej Anny odbyło solenne
nabożeństwo. Takowe odbyło się rzeczywiście 20 Maja.

o godzinie 9tej rano. Na nabożeństwie byli tylko obecnemi Proffessorowie, Słuchacze i mała liczba osób prywatnych. Amatorowie odśpiewali przy współudziale części muzyki wojskowej wielką mszą Bethovena na C dur. Nie mogąc inaczej dnia tego obchodzić, święciliśmy go tém sposobem że dzień ten był wolnym od wykładów.

Towarzystwo naukowe wydało na pamiątkę tę kilka dzieł odnoszących się do Uniwersytetu, między któremi pierwsze miejsce trzyma „Zakłady Uniwersyteckie w Krakowie". Postanowiło ono także wszystkie dzieła jego nakładem w tym roku wyszłe poświęcić pamięci Kazimierza Wielkiego. Jest także w projekcie wybicie medalu ale czy on przyjdzie do skutku nie wiedzieć.

Towarzystwo Sztuk Pięknych ma na tę pamiątkę darować Uniwersytetowi portret Władysława Jagiełły jednego z założycieli Uniwersytetu. Portret zaś Kazimierza Wielkiego ma być ofiarowany przez Miasto Kraków. Przed nabożeństwem odczytał Proffessorom Prorektor Dr Czerwiakowski list Rektora i Proffessorów Uniwersytetu Warszawskiego do Uniwersytetu Krakowskiego z powinszowaniem tego obchodu. Tak „Czas" jak i „Wiek" poświęciły tej pamiątce artykuły w Nrach z 20 Maja. Krakauer Zeitung zaś w Nrze z dnia 21/5 napisała słowa czerniące Senat akademicki i oskarżające takowy przed władzami. Jak słychać ma Senat akademicki założyć w tym względzie protest.

Tegoż dnia (21/5) został jakiś Hohendorfer o godzinie 9tej wieczór na ulicy Grodzkiej w pachwinę sztyletem pchnięty. Rana nie jest niebezpieczna, a miało się to stać, jak opinia publiczna mówi przez złość prywatną. LI

Towarzystwo Sztuk Pięknych jak corocznie tak i tego otwarto wystawę koło połowy Marca a zamknęło takową dnia 20 Maja. Dnia zaś 28/5 ma się odbyć losowanie zakupionych obrazów. Na wystawie tej szczególnie zasługiwały na uwagę następne Nra katalogu które zaliczam: 4, 5, 6, 16, 62, 126, 95, 169, 124. Prócz tych obrazów zaciągniętych było jeszcze kilkanaście do katalogu nie wciągniętych a LII

między temi zasługują na uwagę: Matka Boska roboty Szyndlewskiego przeznaczona do jednego z Kościołów Galicyi. Kazanie prorocze Xdza Piotra Skargi malowane przez Matejkę z Krakowa. Obraz ten został uznany przez opinię publiczną i pisma za najlepszy z znajdujących się na wystawie i za stojący wyżej krytyki. Na wiasem dodać należy że jest to obraz największy ze wszystkich. Portret prof. Dietla przez tegoż został ofiarowany u niego przez uczniów w zamiarze aby go zawiesić na pamiątkę w sali klinicznej obok portretów innych professorów.

LIII Według wykazów urzędowych we wszystkich 10ciu (Kraków, Tarnów, Rzeszów, Przemyśl, Nowy Sącz, Lwów, Złoczów, Stanisławów, Tarnopol, Sambor) sądach wojennych w Galicyi w ciągu miesiąca Kwietnia było w toku 2999 śledztw z 4.254 osobami z których 1.479 śledztw z 2.062 osobami zostały prawomocnie załatwione.-

LIV Zielone Świątki przypadające 15 i 16 Maja były brzydkie i coroczny szpacer na Bielany nie udał się. Na Zielone Świątki przyjechał do Krakowa mój brat Maxymilian z żoną i z dziećmi z Tarnowa i bawił tu dni 7 gdyż tylko na tyle miał urlop.-

LV Wojna o której wspomniałem pod Nrem VIII trwała ciągle aż do Maja. Wypadek jej łatwy do domyślenia bo słaba i mała Dania trudno aby pobiła silne i dwa dwa mocarstwa jakiemi są Austrya i Prusy. Tracili się więc Duńczycy opierając się i poddając coraz więcej kraju aż nakoniec w początkach Maja zawiązała się w Londynie konferencya pełnomocników większych i interesowanych państw Europy celem ułożenia sprawy spornej. Koło połowy Maja zgodzono się na kilko tygodniowy pokój dla zyskania czasu na ułożenie tej sprawy.

LVI W początkach Maja wyjechał z Europy arcyksiąże Maxymilian Cesarz meksykański dla objęcia tronu w Meksyku który mu Francya po uśmierzeniu Meksyku ofiarowała.

Tym sposobem zakończyła Francya jedną wojnę w obu częściach świata, lecz musiała zaraz pospieszyć z pewnym oddziałem wójsk do Algeryi bo tam powstanie wybuchło

Jenerał Mensdorf-Pouilly udał się do Wiednia a ztamtąd udać się ma na jakiś czas na urlop. W jego urzędzie LVII
jako jako naczelnego dowódzcy Galicyi ma go zastępować Jenerał Bamberg dotychczasowy dowódzca w Krakowie człowiek bardzo zacny. Zarazem został Jen. Bamberg zamianowanym radzcą tajnym cesarskim. Officerowie wyprawili mu na odjezdnem do Lwowa według zwyczaju niemieckiego tak zwany „Fackelzug” w dniu 23 Maja. W tym pochodzie brało kilkuset żołnierzy z pochodniami udział. Pochód ten wyruszył z placu pod zamkiem ~~przez~~ i szedł przez ulicę Grodzką rynek koło Kościoła Panny Maryi na ulicę Sławkowską potem przez Kleparz na ulicę Długą. Jen. Bamberg mieszkał bowiem w letniem mieszkaniu w dworku po ś. p. Siemieńskim. W pochodzie tym brali także udział urzędnicy władz politycznych przybrani w mundury. Urzędnicy zaś sądowi byli u Jen. Bamberga po tym pochodzie we frakach. Po przybyciu na miejsce palono ognie bengalskie fejerwerki dano potrzykroć wystrzał z 16stu dział t. j. strzałów 48. Gdy pochód ten był przy ulicy Grodzkiej stróż na wieży Maryackiej sądząc że się pali na Grodzkiej ulicy zaczął bić i wołać „Gore na Grodzkiej ulicy!” Wielu więc ludzi wybiegło na rynek a między temi i ja i było mimowolnie świadkami tego „Fackelzugu. Według wersyi która nazajutrz krążyła miało to dzwonienie i wołanie ten cel aby ludzi wywołać z domów i módz potem powiedzieć że i obywatele w tem pochodzie udział brali. Jednym słowem powiadają że to dzwonienie było nakazane. Nie było atoli ono potrzebne bo bez tego byłoby wielu z obywateli udział wzięło jak sądzę (gdyby nie deszcz który pokrapywał) gdyż jen. Bamberg umiał sobie zjednać przychylność przez swą zacność. Na czas jego nieobecności

W Krakowie ma go zastępywać jen. Bidermann.

LVIII Wypada mi też jeszcze zanotować że lato i wiosna bardzo w tym roku się opóźniły. Albowiem w początku Maja zimno dochodziło do 3ch stopni mrozu z rana a śnieg tając odrazu prószył po całych dniach. Teraz już (26/5) wprawdzie drzewa od dni 10ciu są rozwinięte jednak zaledwo kilka dni ciepłych i pogodnych mieliśmy. Mimo tych mrozów drzewa owocowe kwitły bardzo i gdyby tylko 10ta część kwiatów owoce wydała toby już dość owoców było. –

LIX Pisanie tych Wspomnień z powodów różnych wstrzymałem od Czerwca do ~~Li~~ wypada mi więc teraz (początek Listopada) gdy to piszę pokrótce zmieścić wypadki tych pięciu miesięcy. Z powodu jednak tego będę zachodzić wżne niedokładności.

LX